

Sygnatura akt I C 971/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 15-12-2017 r.

Sąd Okręgowy w K. Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Krzyżak

Protokolant: st.sekr.sąd. Dorota Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 01-12-2017 r. w K.

sprawy z powództwa E. M. (1), małoletnich Z. M., A. M., L. M. (1) reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową E. M. (1)

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz:
 - powódki E. M. (1) kwotę 147.500 zł (sto czterdzieści siedem tysięcy pięćset złotych),
 - małoletnich powódek Z., A. i L. rodzeństwa M. kwoty po 105.000 zł (sto pięć tysięcy złotych) na rzecz każdej z nich – łącznie w kwocie 315.000 zł, płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich E. M. (1).
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 4.428 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.
4. Zasądza od powódek na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.
5. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w K. kwotę 25.271,70 zł tytułem 1/2 nieuiszczonych kosztów sądowych.
6. Nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w K.) na rzecz adwokata R. K., Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódkom z urzędu.

Małgorzata Krzyżak

Sygn. akt I C 971/15

UZASADNIENIE

E. M. (1) działając w imieniu własnym i małoletnich dzieci :

Z., A. i L. rodzeństwa M. wniosła pozew przeciwko (...) S. A. V. (...) z/s w W. o zapłatę:

na swoją rzecz kwoty 287.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 2.000 zł tytułem renty, płatnej co miesiąc do dnia 10 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1.02.2014 r.,

na rzecz Z. M. kwoty 232.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 2.200 zł tytułem renty, płatnej co miesiąc do dnia 10 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1.02.2014 r.,

na rzecz A. M. kwoty 185.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 1.300 zł tytułem renty, płatnej co miesiąc do dnia 10 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1.02.2014 r.,

na rzecz L. M. (1) kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 1.200 zł tytułem renty, płatnej co miesiąc do dnia 10 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1.02.2014 r. oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódkom z urzędu, nieopłaconej choćby w części.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 2.08.2013 r. w M. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniósł śmierć P. M. (1). Winną spowodowania wypadku została uznana B. G., która została skazana prawomocnym wyrokiem karnym. Posiadała ona polisę OC u pozwanej. Pozwana, co do zasady przyznała zasadność roszczeń powódek ad. 1-3, (powódce ad. 4 nie przyznano zadośćuczynienia).

Spór dotyczy wysokości zadośćuczynienia dla powódek ad. 1-3, a w stosunku do powódki ad. 4 ustalenia istnienia roszczenia o zadośćuczynienia, co do zasady i wysokości oraz w stosunku do wszystkich powódek wysokości renty.

E. M. (1) była żoną zmarłego P. M. (1). Znali się od dzieciństwa, wspólnie dorastali. Od 1996 r. byli parą, a 6 lat później wzięli ślub. W 2005 r. zamieszkali w nowym domu. Mieli dwoje dzieci Z. i A.. Kiedy zginął P. M. (1) powódka była we wczesnej ciąży z trzecią córką (nie wiedząc jeszcze o tym). Z uwagi na szok związany ze śmiercią męża została objęta opieką psychologa, psychiatry oraz leczeniem farmakologicznym. Kiedy dowiedziała się, że jest w ciąży wyeliminowała leczenie farmakologiczne, obawiała się o zdrowie nienarodzonego dziecka. Lekarz informował ją o możliwych negatywnych konsekwencjach przyjmowania silnych leków na początku ciąży. Narodziny dziecka wiązały się dla niej z dalszym stresem i cierpieniem. Codziennie przeżywa cierpienie, nie może okazywać emocji w obecności dzieci. Dzieci pytają o tatę, co powoduje dodatkowo jej cierpienie. Obserwowanie cierpienia dziewczynek i ich tęsknoty dostarczają jej kolejnego bólu. Zerwanie więzi z mężem spowodowało nieodwracalne pozbawienie jej możliwości funkcjonowania w pełnej rodzinie, stałego i bezpośredniego kontaktu z osobą jej bliską, niemożność uczestniczenia we wspólnym życiu, dzieleniu się troskami i radościami. Nie może ona samodzielnie poradzić sobie z codziennością, uczęszcza na terapię, która jej pomaga w dostosowaniu się do zaistniałej sytuacji. Z uwagi na karmienie piersią nie może przyjmować leków, które zalecił jej lekarz psychiatra.

Zdaniem powódki zadośćuczynienie winno wynieść 300.000 zł, a uwzględniając otrzymaną kwotę wniosła o zasądzenie dodatkowo kwoty 287.500 zł.

W chwili śmierci ojca Z. M. miała 10 lat, a A. M. 4,5 roku. Córki głęboko przeżyły śmierć ojca. Z. nie pogodziła się ze śmiercią ojca, z którym miała doskonały kontakt, był dla niej wzorem, wsparciem, przyjacielem. Niemal codziennie oczekuje od matki, że będą wspólnie oglądać zdjęcia z tatą. O wysokości zadośćuczynienia powinna zadecydować niezwykle bliska relacja, w jakiej pozostawała z ojcem, jej wiek. Z uwagi, że pozwany wypłacił Z. M. 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wniosła o zasądzenie dodatkowo kwoty 235.000 zł.

A., z uwagi na wiek nie jest jeszcze świadoma skutków wypadku i ich nieodwracalności. Czuje ogromny ból i tęsknotę za ojcem. Powoli dociera do niej, że już nigdy nie zobaczy taty, do czego przygotowuje ją matka. Nie potrafi się z tym pogodzić, często płacze i jest przygnębiona z tego powodu. Pozostaje pod opieką psychologa z uwagi na to, że nie może poradzić sobie z brakiem taty. Doznała ona ogromnej krzywdy z powodu straty ojca.

Z uwagi na fakt, że pozwany wypłacił powódce 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wniosła o zasądzenie dodatkowo kwoty 185.000 zł.

L. M. (1) urodziła się po śmierci ojca. Od początku swojego życia jest pozbawiona kontaktu z ojcem, została pozbawiona możliwości jego poznania, wsparcia. Z uwagi na fakt, że nigdy nie poznała swojego ojca, jej krzywda różni się od tej,

którą odczuwają jej starsze siostry. Siostry oglądają zdjęcia, na których jest tata, rozmawiają o nim, a L. przez kolejne lata będzie słuchać o osobie, której nie poznała i z tego tytułu będzie odczuwać swoje „gorsze” położenie od sióstr.

Z uwagi na powyższe, zadośćuczynienie na jej rzecz powinno wynieść 150.000 zł.

Odnosnie żądania renty powódki podniosły, że pozwany uznał zasadność roszczenia, bowiem przyznał powódkom rentę po 300 zł miesięcznie. Przyznana renta jest nieadekwatna do zarobków, jakie osiągnąłby P. M. (1), gdyby żył, ponieważ od 1 lutego 2014 r. miał rozpocząć pracę w Niemczech w firmie (...) i zarabiać brutto 2.800 euro (netto 2.500 euro). Na jednego członka rodziny przypadłaby kwota ok. 2.000 zł. Jest to kwota zdecydowanie wyższa niż przyznana powódkom. Małżonkowie planowali zakup większego auta (w związku z planowaniem powiększenia rodziny), co miało się wiązać z wydatkiem ok. 50.000 zł, planowana była rozbudowa domu, budowa drewnutni, malowanie elewacji zewnętrznej budynku. E. M. wskazała swoje koszty utrzymania na kwotę około 2.000 zł, koszty utrzymania córek: Z. na kwotę 2.200 zł, A. na kwotę 1.300 zł, a L. na kwotę 1.200 zł miesięcznie.

Jako podstawę żądania wskazano art. 446 § 4 k.c. i 446 § 2 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych. Zdaniem pozwanego dalsze roszczenia zgłaszane przez powódki poza wypłaconymi do tej pory przez ubezpieczyciela nie są zasadne. Do tej chwili dokonano już wypłaty następujących świadczeń na rzecz:

E. M. (1) kwoty 12.500 zł (tytułem zadośćuczynienia), 30.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł renty miesięcznie,

Z. M. kwoty 15.000 zł (tytułem zadośćuczynienia), 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł renty miesięcznie,

A. M. kwoty 15.000 zł (tytułem zadośćuczynienia), 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł renty miesięcznie,

L. M. (1) kwoty 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł renty miesięcznie.

Łącznie powódki otrzymały 102.500 zł oraz otrzymują na bieżąco rentę 1.200 zł miesięcznie. Dodatkowe żądane kwoty, łącznie prawie milion złotych pozostają w olbrzymiej dysproporcji do ukształtowanego, zwłaszcza w okręgu Sądu Apelacyjnego w P. orzecznictwa w zakresie roszczeń zasądzonych w podobnych sprawach.

Pozwany zakwestionował także dalsze roszczenia rentowe negując to, że zmarły był w stanie uzyskać dochód w Niemczech na poziomie 2.800 euro brutto. Zdaniem pozwanego dochód ten nie został wykazany, a twierdzenia powodów należy uznać za całkowicie dowolne. Przedstawione zaświadczenie „o zamiarze zatrudnienia” czy nawet zeznania przyszłego pracodawcy – nie mogą być dowodem potwierdzającym tę okoliczność.

Aktualnie wypłacane świadczenie - renta w kwocie po 300 zł miesięcznie rekompensuje utracone dochody - wcześniej uzyskiwane przez zmarłego.

Niezależnie od zakwestionowania dochodów zmarłego, pozwany zakwestionował wykazane potrzeby powódek. Przed śmiercią P. M. (1) poziom uzyskiwanych dochodów wskazuje, że rodzina żyła na przeciętnym poziomie. Na potrzeby niniejszego postępowania wykazano potrzeby dzieci, które nawet za życia P. M. nie mogły być zaspakajane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2.08.2013 r. w miejscowości M. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł P. M. (1). Sprawca wypadku B. G. została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. w sprawie II K (...).

Sprawca wypadku B. G. posiadała ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane w związku z ich ruchem (polisę OC) u pozwanego (...) S.A. V. (...) z/s w W. (niesporne).

W dniu wypadku P. M. jechał do pracy do firmy (...) Sp. z o.o. w M., gdzie pracował jako magazynier.

P. i E. M. (1) zawarli związek małżeński w 2002 r. Znali się od szkoły średniej od 1996 r., byli parą, a zawarli związek małżeński po 6 latach. Po zawarciu małżeństwa kupili działkę w S. i w ciągu 2-3 lat wybudowali dom, w którym zamieszkali. Na budowę domu strony nie zaciągnęły kredytu. Od 1997 r. P. M. wyjeżdżał do pracy za granicę. Kiedy E. M. (1) zaszła w ciążę z pierwszym dzieckiem, zaczął pracować w Polsce, najpierw w firmie (...), a później w (...) Sp. z o.o. w M.. E. M. (1) nie pracowała, zajmowała się wychowaniem dzieci. Rodzinę utrzymywał P. M..

P. M. (1) był pracowitym i zaradnym człowiekiem. Kiedy urodziły się dzieci, zaczął pracować w Polsce. Gdy pracował w G., to wyjeżdżał do Niemiec jedynie w ramach urlopu wypoczynkowego. W 2013 r. P. M. w czasie urlopu wypoczynkowego był z rodziną nad morzem i nie pracował za granicą. W 2012 r. był w Niemczech krótko. P. M. wraz z kuzynem sprowadzali samochody dla rodziny

(dowód: zeznania E. M. k. 128-129v).

E. i P. M. (1) byli bardzo dobrym i kochającym się małżeństwem, planowali powiększenie rodziny. Mieli także zamiar powiększyć powierzchnię domu (garaż przerobić na pokój), wybudować wiatę na samochód, grill

(dowód: pismo projektanta W. Z. k. 340, zeznania świadka E. M. k. 94v-95v).

E. i P. M. często z dziećmi i E. M. (3) jeździli na wycieczki, między innymi do T., w góry, nad morze. Byli też razem na wczasach w lipcu 2013 r. Dzieci były bardzo żyte z ojcem, który potrafił w czasie ich choroby przynieść śnieg do wanny, bawił się z nimi

(dowód: zeznania świadka E. M. k. 94v-95v, zeznania powódki E. M. k. 128-129v).

P. M. informował żonę, że planuje podjąć pracę w Niemczech w firmie (...)

(dowód: zeznania E. M. k. 128-129v, pismo k.32- 33).

W firmie (...) Sp. z o.o. w M. P. M. był zatrudniony od 4.05.2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku magazynier i jego wynagrodzenie wynosiło średnio 2.150,87 zł miesięcznie

(dowód: zaświadczenie z zakładu pracy k. 31).

Śmierć P. M. (1) była wielką traumą dla żony i dzieci. E. M. przeżyła ogromny szok, odczuwała cierpienie, w związku z tym została objęta opieką przez psychologa i psychiatrę, zastosowano leczenie farmakologiczne. W chwili śmierci męża miała 33 lat. Zażywając leki uspakajające nie wiedziała, że jest w kilkudniowej ciąży. Kiedy się o tym dowiedziała (11 dni po pogrzebie), natychmiast odstawiła leki, co wpływało negatywnie na jej stan psychiczny. Wystąpił kolejny wielki stres związany z obawami o życie i zdrowie nienarodzonego jeszcze dziecka. Lekarz prowadzący ciążę informował ją o możliwości negatywnych konsekwencji związanych z przyjmowaniem tak silnych leków na początku ciąży. E. M. cały czas bała się czy uda się jej donosić ciążę, czy dziecko urodzi się zdrowe. To wzmagало jej cierpienie, jakie odczuwała po stracie męża.

Od 6 sierpnia 2013 r. do 7 lipca 2014 r. korzystała wraz z Z. z terapii psychologicznej (k. 30).

Po śmierci męża wspierała ją rodzina, spała u niej mama albo ona z dziećmi u rodziców. Nie potrafiła zająć się dziećmi, przez rok spała z poduszką męża (nie chciała jej wyprać, bo przypominała męża). Dopiero po roku poduszkę zabrała i wyprała jej mama. Do tej pory powódka ma rzeczy męża. E. M. (3) chodziła razem z synową do ginekologa, aby się lepiej czuła. E. M. (1) urodziła trzecią córkę L. w dniu 2.05.2014 r. Poród ten był kolejną traumą dla niej, bowiem cały

czas bała się, że dziecko urodzi się z defektem fizycznym lub niedorozwinięte umysłowo. Przeżywała w czasie porodu negatywne emocje od buntu, żalu, gniewu aż po agresję skierowaną wobec niesprawiedliwego Boga. Położna miała trudności we współpracy z rodzącą. L. M. (1) jest dzieckiem zdrowym

(dowód: pismo i zeznania W. P. (1) k. 27, 94v).

Kiedy A. założyła bluzkę Z., to Z. powiedziała, aby oddała jej bluzkę, ponieważ miała ją, kiedy tata zmarł i źle jej się kojarzy. Kiedy A. ogląda nagrania z tatą, płacze, co negatywnie wpływa na Z. i E. M.. Ciągłe oglądanie zdjęć przez A. wręcz drażni Z. i ich matkę. A. otrzymała ze szkoły skierowanie do psychologa, bo stała się wyciszona.

Razem z mamą podjęła terapię psychologiczną w 2015 r.

O zupełnie wyjątkowej więzi dziewczynek z ojcem, ich miłości świadczą również rysunki dzieci, które zostały sporządzone przed i po jego śmierci.

E. M. (1) z dziećmi bardzo często chodzą na grób P. M.. L. zna ojca ze zdjęć i opowiadań siostr, rodziny.

Na podstawie opinii sądowej - psychiatrycznej i psychologicznej Sąd ustalił, że E. M. pomimo leczenia psychologicznego i upływu czasu od śmierci męża (4 lat) nadal ma nastrój obniżony, jest płacziwa, skarży się na poczucie pustki po śmierci męża, nic jej nie cieszy, jest wycofana społecznie, zamartwia się o przyszłość swoją i dzieci. Śmierć męża wywołała u powódki zaburzenia depresyjne w następstwie ciężkiego stresu. Objawy te miały przez okres jednego roku duże nasilenie. W związku ze śmiercią męża doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 30%. Obecnie występują łagodne objawy zaburzenia depresyjnego, które nie wymagają leczenia farmakologicznego, natomiast wymagają wsparcia psychologicznego, aby potrafiła spokojnie i swobodnie mówić o śmierci męża. Powódka jeszcze nie rozstała się z żałobą. Stan, jakiego doświadczyła w związku ze śmiercią męża jest na pograniczu depresji z psychozą. Kontroluje się, aby nie wpaść w psychozę, ma silne objawy stresu. Dolegliwości natury depresyjnej obniżyły jej aktywność życiową i uniemożliwiły jej samodzielne prowadzenie gospodarstwa domowego na okres około czterech miesięcy.

U Z. po śmierci ojca pojawiły się objawy zaburzeń emocjonalnych: trudności koncentracji z powodu zmartwień, silnie obniżony nastrój, mechanizmy obronne przed pojawieniem się reakcji emocjonalnych w sytuacjach społecznych. Utrzymujące się objawy nie miały charakteru patologicznego. Śmierć ojca wywołała u niej zaburzenia adaptacyjne, doznała ona długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%. Aktualnie jej stan zdrowia jest stabilny, nie występują objawy zaburzeń emocjonalnych. Z. była w stanie rozumieć pojęcie śmierci, jako nieodwracalnego zjawiska, ale nie była wyposażona w emocjonalne kompetencje pozwalające na przeżywanie żałoby zgodnie z jej fizjologicznym rytmem. Miała poczucie osamotnienia, straty życiowej. Korzystała wraz z mamą z rocznej terapii psychologicznej, która wynikała z pogorszenia jej stanu psychicznego w związku z zaburzeniami adaptacyjnymi w przebiegu żałoby po ojcu.

A. miała 4 lata, kiedy zginął ojciec. Nie mogła zrozumieć tej sytuacji, była wystraszona, zdezorientowana. Nie była w stanie zrozumieć faktu śmierci ojca, a rozumiała jego długotrwałą nieobecność. Bardzo tęskniła za nim, w sposób nieświadomy poszukiwała z nim kontaktu i robiła to w sposób zastępczy poprzez zwiększanie kontaktu z mamą, z dziadkiem. Przeżywanie żałoby przez dziecko zostało odroczone do wieku około siedmiu lat, dopiero w wieku szkolnym zrozumiała, że śmierć ojca miała charakter nieodwracalny. W związku z tym żałoba nie miała prawidłowego przebiegu. Pojawiły się zaburzenia emocjonalne, zaburzenia zachowania, utrudnienia w utrzymywaniu prawidłowych relacji społecznych. Od kwietnia 2014 r. korzysta wraz z matką z terapii psychologicznej. A. choruje na niedoczynność tarczycy, która często powstaje na skutek silnego stresu. Jej zachowania nie są specyficznymi objawami tarczycy, a są to objawy psychopatyczne. Śmierć ojca wywołała u niej zaburzenia adaptacyjne, doznała ona długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%. Jej aktualny stan zdrowia jest niezadawalający, występuje zagrożenie nieprzystosowaniem osobowościowym.

Wymaga w dalszym ciągu wsparcia psychologicznego

(dowód: opinie biegłych psychiatry i psychologa k. 168-183, 209-210).

L. doświadcza straty ojca nieświadomie cały czas. Natomiast świadome przepracowanie straty ojca u L. może rozpocząć się w wieku 7-8 lat

(dowód: zeznania biegłego psychologa M. W. (1) k. 210).

W czerwcu 2017 r. rozpoznano u E. M. (1) chłoniaka złośliwego (...) ośrodkowego układu nerwowego z zajęciem kanału kręgowego C7-Th 2 i węzłów chłonnych lewych. W trybie pilnym była leczona operacyjnie z powodu niedowładu kończyn dolnych. Nadal jest leczona, przebywała w SPZOZ MSWiA w P. w lipcu, sierpniu, kolejny termin hospitalizacji wyznaczono na wrzesień. Zastosowano chemioterapię dokanałową

(dowód: dokumentacja medyczna k. 255-268). Powódki zgłosiły roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i reny.

Pozwany ostatecznie wypłacił na rzecz E. M. (1) 12.500 zł (tytułem zadośćuczynienia), 30.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł miesięcznie z tytułu renty, na rzecz Z. M. 15.000 zł (tytułem zadośćuczynienia), 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł miesięcznie z tytułu renty, na rzecz A. M. 15.000 zł (tytułem zadośćuczynienia), 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł miesięcznie z tytułu renty, na rzecz L. M. (1) 10.000 zł (z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej), 300 zł miesięcznie z tytułu renty. Łącznie powódki otrzymały 102.500 zł oraz otrzymują na bieżąco 1.200 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej.

Powódki otrzymują z ZUS-u rentę rodzinną w kwocie 1.173,72 zł brutto, na każdą osobę po 293,43 zł brutto (niesporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków:

W. P. (1) k. 94v, E. M. (3) k. 94v-95v, A. O. k.101v-102, I. S. k. 101v, częściowo zeznań L. M. (2) i T. M. (1) k. 102-104v, zeznań powódki E. M. k. 128v-129v,

oraz dokumenty: odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci i aktu małżeństwa i aktu zgonu (k. 22-26), notatkę położnej W. P. k. 27, zaświadczenie lekarskie k. 28, zaświadczenie o korzystaniu z terapii psychologicznej k. 29, 30, zaświadczenie o zarobkach P. M. k. 31, oświadczenie projektanta k. 34, historię choroby – poradni okulistycznej k. 25-53, zdjęć k. 54, pism pozwanego dotyczących przyznanych odszkodowań i rent powódkom k. 144-151, pisma ZUS-u I O. w P. k. 152-154, opinii sądowych psychiatrycznych i psychologicznych sporządzonych przez biegłych psychiatrę J. O. i psychologa M. W. k. 168-183, 209-210),

pisma firmy (...) w Niemczech k. 32-33, 249-252), dokumenty postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną, dołączonych rysunków, akt rentowych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. M. (1) odnośnie jego pracy w Niemczech wspólnie z P. M. oraz że P. M. jeździł dwa razy w roku do Niemiec w ramach urlopu wypoczynkowego, bowiem są one sprzeczne z zeznaniami E. M. – żony zmarłego. Twierdzenia świadka T. M., że P. M. miał pracować w B. w miejsce innego pracownika Niemca oraz twierdzenia L. M., że P. M. miał pracować w miejsce osoby, która ma odejść na emeryturę - nie znalazły potwierdzenia w piśmie (...) & Co KG w Niemczech. W końcu zeznania świadka T. M. odnośnie jego własnej pracy w Niemczech były sprzeczne z zeznaniami jego ojca L. M.. Zdaniem Sądu zeznań świadków T. M. jak i L. M. w związku z tym, że również były wzajemnie sprzeczne, nie można było ich uznać za wiarygodne ani przekonywujące.

Natomiast opinie biegłych psychiatry i psychologa w ocenie Sądu, mimo próby ich podważenia przez pozwanego - są jednoznaczne, a wnioski przekonywujące. Są one logiczne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Opracowane zostały przez profesjonalistów i zdaniem Sądu są rzetelne, a pozwany ich skutecznie nie podważył. Natomiast biegli na rozprawie w dniu 27.06.2017 r. w sposób rzeczowy odnieśli się do zarzutów pozwanego odnośnie wysokości ustalonego

uszczerbku na zdrowiu. Również podkreślenia wymaga stwierdzenie biegłego, iż taki przypadek i takie przeżycia, jakie wystąpiły u powódek – to rzadkość i zdarza się raz na parę lat. Sąd w całości zgadza się z tym twierdzeniem.

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany nie negował swojej odpowiedzialności, co do zasady a jedynie, co do wysokości, twierdząc że wypłacone powódkom E., Z. i A. kwoty tytułem zadośćuczynienia w całości wyczerpują ich roszczenia, żądania zasądzenia wyższych kwot zadośćuczynienia są nieuzasadnione. Natomiast zdaniem pozwanego zadośćuczynienie dla małoletniej L. nie może być uwzględnione, ponieważ urodziła się ona po śmierci ojca, nie doświadczyła momentu, kiedy ojciec obecny w jej życiu – nagle przestaje być obecny. Jest ona w stanie dużo lepiej poradzić sobie z tą sytuacją, co wynika ze zgodnej opinii psychologów wydających opinie w podobnych sprawach.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczonym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Podstawę roszczenia powódek w zakresie żądania zadośćuczynienia stanowi art. 446 § 4 k.c., a małoletniej L. M. (1) dodatkowo art. 446¹ k.c.

Ustawodawca posługuje się określeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia. Sformułowanie to zawiera już w sobie niemożność dokładnego ustalenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, dlatego też ocenianie jej rozmiaru zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączące pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.04.2013 r., V ACa 30/13, Lex nr 1313281).

Niemożliwe jest więc ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia i to ze względu na charakter szkody, jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby.

W świetle doktryny i judykatury wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766). Z drugiej strony zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

Zadośćuczynienie musi mieć wysokość odczuwalną w taki sposób, aby w mniemaniu poszkodowanego, szkoda została naprawiona, a w związku z tym wywołała pewne odczucie sprawiedliwości, dlatego też powinna być odpowiednio wysoka (tak SN w wyroku z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97, niepubl). Reguła ta dotyczy także zadośćuczynienia z art. 446§ 3 k.c.

Powszechnie wiadomo, że śmierć osoby najbliższej powoduje intensywne przeżycia mający wpływ na stan psychiczny i emocjonalny. Objawia się to w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, a nawet rozpacz, poczuciu

straty, osamotnienia, braku wsparcia od dotychczas bliskiej osoby. Krzywda z trudem poddaje się obiektywizacji, racjonalnej ocenie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności związane z przeżywaniem żałoby, wysokością doznanych krzywd, które uzasadniały ustalenie zadośćuczynienia w wyżej wysokości. Przeżycia psychiczne powódek E. M. (1), Z. i A. rodzeństwa M. z powodu śmierci P. M. znacznie odbiegały od typowych przeżyć związanych ze śmiercią osoby najbliższej dla normalnie funkcjonującej rodziny. Ich przebieg, rozmiar, długotrwałość, skutki są dużo większe.

Odnośnie zadośćuczynienia na rzecz E. M. (1), Sąd ustalił je na kwotę 160.000 zł, a przy uwzględnieniu wypłaconej kwoty przez pozwanego 12.500 zł zasądził 147.500 zł. Sąd miał na uwadze to, że małżonkowie M. znali się od lat szkolnych, byli bardzo szczęśliwym, kochającym się małżeństwem, ich więź małżeńska była silna. Tak też byli odbierani przez inne osoby. Planowali powiększenie rodziny. W chwili śmierci męża E. M. była we wczesnej ciąży, o czym jeszcze nie wiedziała i zażywała silne leki uspakajające. Następnie przez kolejne miesiące żyła w obawie o życie i zdrowie poczętego dziecka (z uwagi na zażywanie leków uspakajających). Stan jej był na pograniczu depresji i psychozy (na co wskazuje m.in. spanie przez rok z poduszką męża). Nie mogła cieszyć się wspólnie z mężem z ciąży, nie mogła liczyć na jego wsparcie w tym okresie, ani też po urodzeniu dziecka. Ciąża, która miała być okresem radości, z powodu nagłej śmierci męża, była dla niej niezwykle trudna, pełna żalu, stresu, niepokoju. Nie mogła ona okazywać swoich emocji w obecności dzieci, natomiast zadawanie pytań przez dzieci o ojca powoduje dodatkowo jej cierpienia. Krzywda z powodu śmierci męża była i jest nadal bardzo dotkliwa, mimo upływu czasu. Do tej pory nie wyszła ona z żałoby, która nadal trwa. Zmarły mąż jest dla niej ciągle obecny w postaci motyli. W obecnym stanie nie ma szans na inny związek. E. M. pozostała sama z trójką dzieci bez wsparcia męża, na którego przez cały ich związek mogła liczyć zarówno pod względem finansowego zabezpieczenia rodziny jak i wsparcia psychicznego. Wielką tragedią jest dla niej śmierć męża, urodzenie córki po jego śmierci wiedząc, że nie może już liczyć na jego pomoc, a teraz jeszcze ona sama wymaga leczenia. W czasie swojego leczenia onkologicznego jest pozbawiona wsparcia męża. W czasie jej pobytów w szpitalu opiekę nad dziećmi musi przejąć rodzina. Brak męża w tym okresie jest szczególnie dotkliwy. Powódka cały czas obawia się o przyszłość swoją i dzieci, które są przecież małe i przez wiele lat wymagać będą opieki. Wszystkie przeżycia związane ze śmiercią męża spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30%. Nadal występują objawy zaburzenia depresyjnego, ale już o charakterze łagodnym, wymaga nadal wsparcia psychologicznego mimo, że już wcześniej z takiego wsparcia korzystała. Należy zaznaczyć, że opinia biegłych dotyczyły okresu sprzed zdiagnozowaniem u powódki choroby nowotworowej. Natomiast te wszystkie okoliczności miały wpływ na przyznanie powódce dodatkowo kwoty 147.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zadośćuczynienia na rzecz Z. i A. należy stwierdzić, że istniała pomiędzy dziewczynkami a ojcem szczególna więź oparta na wzajemnej miłości. Z. w chwili śmierci ojca miała 10 lat. Po śmierci taty wystąpiła u niej reakcja pourazowa: płakała, była zdezorientowana, unikała kontaktu z ludźmi, martwiła się o matkę, a następnie pojawiły się objawy zaburzeń emocjonalnych. Z uwagi na pogarszający się stan, w związku z zaburzeniami adaptacyjnymi, korzystała z rocznej terapii psychologicznej. W związku ze śmiercią ojca doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%, obecnie jej stan jest stabilny.

Natomiast przeżywanie żałoby u A. było odroczone do wieku około siedmiu lat, kiedy zrozumiała, że śmierć taty ma charakter nieodwracalny. Wówczas pojawiły się u niej objawy zaburzeń emocjonalnych. W związku ze śmiercią ojca doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%, obecnie jej stan jest niezadawalający, występują zagrożenia w nieprzystosowanym osobowościowym. Od kwietnia 2015 r. korzysta wraz z matką z terapii psychologicznej.

Śmierć ojca spowodowała zerwanie pozytywnej więzi emocjonalnej o dużej sile. Córki do tej pory mają poczucie krzywdy, cierpią. Oglądanie zdjęć ojca przez A. to „rozdrapywanie ran” dla Z. i E. M. (1). Z kolei dla A. jest to rodzaj terapii.

Oceniając żądanie zadośćuczynienia na rzecz małoletniej L. M. (1) należy stwierdzić, że jej krzywda wiąże się z utratą ojca w wieku niemowlęcym (w tym przypadku, jako nasciturus). Nigdy nie doświadczy miłości ojcowskiej – co jest

kluczowe dla rozwoju, kształtującego osobowość dorosłego człowieka. Nie miała ona szansy poznać swojego ojca, nie zazna jego opieki, troski, pomocy, osobistych kontaktów. Z pewnością będzie odczuwała brak ojca tym bardziej, że starsze siostry go wspominają. Należy przyjąć, że L. jest pokrzywdzona w związku z niemożnością nawiązania relacji z ojcem, nie miała szansy poznać go osobiście, chociaż poznała go z relacji siostr i matki. Mimo upływu 4 lat od śmierci P. M. jest on nadal obecny w życiu swoich córek, a poczucie krzywdy u małoletnich, szczególnie u L., będzie narastać wraz ze wzrostem świadomości oraz uświadomieniem sobie straty.

Małoletnie utraciły ojca w dzieciństwie, a więc jego brak będzie bardzo długo odczuwany. Utrata ojca niewątpliwie będzie rzutować ujemnie na dorosłe życie małoletnich. Z kolei choroba matki powoduje u nich stan niepewności i kolejnego zagrożenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że należne zadośćuczynienie dla małoletnich Z. i A. winno wynieść 120.000 zł, a po uwzględnieniu kwot wypłaconych, zasądzono po 105.000 zł, natomiast na rzecz L. wysokość zadośćuczynienia ustalono na kwotę 105.000 zł.

Zasądzając wyższe zadośćuczynienie na rzecz małoletnich Z. i A. rodzeństwa M., Sąd kierował się tym, że doznały one długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, wymagały terapii psychologicznej, A. jest w jej trakcie, przeżywały głęboko stratę ojca.

Natomiast wywody pozwanego dotyczące odmowy przyznania małoletniej L. M. (1) zadośćuczynienia z uwagi na fakt, że nie doświadczyła obecności ojca w swoim życiu należało uznać za nietrafne. Jak wynika z treści art. 446 § 4 k.c. ustawodawca posłużył się pojęciem krzywdy. Niewątpliwie brak ojca i wychowywanie się w niepełnej rodzinie od urodzenia, stanowi krzywdę, która wymagała stosownej rekompensaty. Dziecko miało prawo wychowywać się w pełnej, szczęśliwej i radosnej rodzinie (takiej jaką była przed śmiercią P. M.), doznawać miłości ojca, jego opieki, wsparcia. Natomiast obecnie jej rodzina to mama, która nie wyszła jeszcze z żałoby, dodatkowo choruje i przebywa często w szpitalu, siostry, które wspominają ojca, przy czym Z. drażnią zachowania A., jej płacz i ciągle oglądanie zdjęć z tatą, natomiast A. wymaga wsparcia psychologa. W ocenie Sądu rodzina jest okaleczona, nie funkcjonuje dobrze, nie doszła do równowagi psychicznej po śmierci P. M..

W ocenie Sądu dalej idące żądanie zasądzenia zadośćuczynienia należało oddalić, jako zbyt wygórowane. Uwzględnienie żądań w wyższej kwocie stanowiłoby w istocie nieuzasadnione wzbogacenie powódek, a nie taki cel ma spełniać zadośćuczynienie (pkt 2 wyroku).

Żądanie powódek zasądzenia na ich rzecz rent znajduje oparcie w treści art. 446 § 2 k.c. W myśl art. 446 § 2 k.c. obowiązek naprawienia szkody z tytułu utraty żywiciela ograniczony jest zakresem ustawowego obowiązku alimentacyjnego ciężącego na zmarłym w stosunku do osób poszkodowanych wskutek jego śmierci; zakres tego obowiązku, gdy chodzi o dziecko niezdolne do samodzielnego utrzymania się, wyznaczają jego potrzeby oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego (wyrok SN z dn. 10.12.1999r., II CKN 285/99) – teza 28 do art. 446 komentarz do Kodeksu Cywilnego LexisNexis G. B. i in.

Powódki wniosły o zasądzenie renty, twierdząc że P. M. (1) od 1.02.2014r. miał podjąć pracę w Niemczech w firmie (...) z wynagrodzeniem brutto 2.800 euro.

W chwili wypadku wynagrodzenie P. M. wynosiło średnio 2.150 zł miesięcznie. Pozwany dobrowolnie wypłaca powódkom rentę uzupełniająca po 300 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich. Kwestią sporną było ustalenie czy faktycznie możliwości zarobkowe zmarłego mogłyby kształtować się w wysokości wskazanej przez powódki. Dla wykazania zasadności roszczenia strona powodowa przedłożyła pismo, z którego wynikało, że od 1.02.2014 r. P. M. miał pracować w Niemczech w firmie (...) z wynagrodzeniem brutto 2.800 euro. W ocenie Sądu takie zaświadczenie, wystawione po śmierci P. M., nie stanowi przekonywującego dla Sądu dowodu, iż faktycznie P. M. podjąłby tę pracę. P. M. nie złożył do tej firmy żadnych dokumentów związanych z podjęciem pracy, a nawet w 2013 r. nie rozmawiał bezpośrednio z potencjalnym pracodawcą, nie był w tej firmie. Nie podjął żadnych formalnych kroków związanych ze zmianą pracy. Trudno dać wiarę, że praca ta została ustalona „na telefon” z wyprzedzeniem, co najmniej 7 m-cy.

W ocenie Sądu dokument ten został wytworzony na użytek niniejszego procesu przez prezesa firmy (...), który jest znajomym P. M. oraz T. M. i L. M..

Przedstawiony dowód w postaci prywatnego dokumentu (k. 32-33) oraz pismo firmy (...) nie stanowią przekonywującego dowodu, iż możliwości zarobkowe P. M. kształtowały się w wysokości 2.800 euro brutto miesięcznie, by faktycznie P. M. podjąłby tam pracę. Termin zatrudnienia został określony na 1.02.2014 r., a P. M. zginął w dniu 2.08.2013 r. Termin zatrudnienia był więc bardzo odległy, a więc możliwość zatrudnienia bardzo hipotetyczna i niepewna. Jak wynika z zeznań E. M. mąż zaprzestał pracy za granicą, kiedy pojawiły się dzieci. Podjął pracę w Polsce, aby spędzać z rodziną czas (nieraz wyjeżdżał do pracy w ramach urlopu wypoczynkowego). Również prawdopodobne byłoby to, że nie zdecydowałby się na pracę i wyjazd w sytuacji, gdy żona byłaby już w zaawansowanej ciąży.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił żądanie powódek w zakresie zasądzenia renty na ich rzecz, jako nieudowodnione (pkt 2 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3-6 wyroku, mając na uwadze wynik sprawy (art. 100 k.p.c.), roszczenie powódek zostało uwzględnione w 50%.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono proporcjonalnie do wyniku sprawy na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 roku nr 163 poz. 1348 ze zm.) - § 6 pkt 7.

W kosztach pełnomocnika powódek uwzględniono należny podatek Vat.

Mając na uwadze fakt, że pełnomocnik ustanowiony z urzędu reprezentował czterech powodów (współuczestników formalnych) oraz jego nakład pracy, Sąd ustalił wynagrodzenie należne na rzecz każdego z nich w wysokości ¼ stawki (tak uchwała SN z dnia 10.07.2015 r. III CZP 29/15).

Wobec czego w punkcie 3 zasądzono od pozwanego na rzecz powódek 4.428 zł kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie 6 nakazano wypłacić ze Skarbu Państwa na rzecz adw. R. K. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, udzielonego powódkom z urzędu.

W punkcie 4 orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego należnych pozwanemu.

W punkcie 5 wyroku na podstawie art.113.1. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych proporcjonalnie do wyniku sprawy nakazano pobrać od pozwanego 25.271,70 zł (½ opłaty sądowej i ½ kosztów opinii biegłych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Małgorzata Krzyżak